

KS. JÓZEF HOMERSKI
Lublin

KAPŁAŃSTWO W STARYM TESTAMENCIE

Temat kapłaństwa w Starym Testamencie jest zagadnieniem trudnym. Najpierw dlatego, że ma ono długą i odległą w czasie historię. Istniało bowiem kilkanaście wieków, a od chwili, gdy zanikło, upłynęło już prawie dwa tysiące lat. Inną trudność stanowią niełatwe do rozwiązania niektóre problemy związane z pojawieniem się starotestamentalnych kapłanów, jako oddzielnej klasy sług Jahwe, oraz z misją, jaką mieli do spełnienia. Dokumentacja biblijna dotycząca tych spraw nie jest zbyt bogata, a w dodatku nie można jej jednoznacznie interpretować. Poszczególne bowiem teksty, poruszające tę problematykę, przekazują dane, pochodzące często z odmiennych, nieraz mało znanych tradycji i z różnych okresów historii Izraela.

Mimo tych trudności, interesujący nas problem jest nie tylko zajmujący, ale ważny i aktualny, gdyż kapłaństwo Starego Testamentu to kapłaństwo religii objawionej. Miało ono pewne zadania, których nie ma już kapłaństwo Nowego Testamentu, ale były w nim również takie elementy i obowiązujące zasady, które nic nie straciły na swej aktualności. Stąd też kapłaństwo starotestamentalne słusznie można uważać za prehistorię kapłaństwa Nowego Testamentu.

Podjmując to zagadnienie, wypada najpierw dać krótki rys historyczny tego religijno-społecznego zjawiska (I), a następnie omówić sprawy związane z wprowadzeniem w obowiązki kapłańskie i zróżnicowaniem hierarchicznym (II), a w końcu zwrócić uwagę na funkcje i zadania, jakie kapłani mieli do spełnienia w ramach swego posłannictwa w Izraelu, jako w ludzie Jahwe (III).

I. RYS HISTORYCZNY

Wyraz „kapłan” (*kohēn*) pojawia się 740 razy w tekście hebrajskim Starego Testamentu¹. Nie ma on odpowiednika żeńskiego². Ze wzmianek biblijnych wynika, że za czasów patriarchów terminem tym określano wyłącznie kapłanów obcych narodów. W późniejszym zaś okresie odnoszono go zarówno do kapłanów obcych narodowości (np. Filistynów – 1 Sm 5, 5; Fenicjan – 2 Krl 10, 19; Moabitów – Jr 48, 7; Ammonitów – Jr 49, 3 itp.), jak też do kapłanów Jahwe. Nie ma zatem w tekście biblijnym takiej nazwy, którą stosowano by tylko do kapłanów religii objawionej³.

Nie wiemy dokładnie, kiedy pojawili się kapłani w Izraelu. Z wypowiedzi hagiografów można wnosić, że istniały dwie tradycje co do początków starotestamentalnego kapłaństwa. Jedna, która mówi o jego świeckim pochodzeniu i druga, która wiąże jego początki z Bogiem.

Według pierwszej tradycji kapłaństwo zrodziło się z religijnych potrzeb ludzi w okresie rozwiniętego życia społecznego. W epoce patriarchów nie było kapłanów. Funkcje kultyczne, polegające przede wszystkim na składaniu ofiar sprawowali naczelnicy plemienia (głowy rodu – Rdz 22, 1-19; 31, 54; 46, 1 itd.). Gdy zaczęto prowadzić życie osiadłe, pojawiły się stałe miejsca kultu, sanktuaria. Osoby wyznaczone przez naczelnika plemienia lub wybrane przez członków

¹ Rzeczownik *kohēn* pojawia się w tekstach ugaryckich, fenickich, aramejskich i nabatejskich. Jego etymologia jest jednak niepewna. Według jednych egzegetów pochodzi on od hebrajskiego czasownika: *kān* (stać (przed Bogiem), służyć; w sensie przenośnym – składać ofiarę). Inni sądzą, że wywodzi się od akadyjskiego słowa *kānu* (w formie *szafel* – składać hołd, kłaniać się). Wielu natomiast uważa, że jego źródłosłowu należy szukać w syryjskim czasowniku: *kahhen* (być kapłanem, czynić szczęśliwym). Przekład grecki (LXX) wyraz *kohēn* oddał ponad 700 razy terminem *hierēús* (kapłan, ofiarnik, wróżbita). Zob. W. D o m m e r h a u s e n. *kohēn*. TWAT IV 68-69; B. R e i c k e. *Priester*. BHH III 1486.

² Nie ma w tekstach biblijnych takiej wzmianki, z której można by wnosić, że kobiety sprawowały kiedykolwiek funkcje kapłańskie w kulcie religii objawionej. Są natomiast informacje, że kobiety były prorokiniami Jahwe (np. Miriam, siostra Mojżesza – Wj 15, 20; Debora w czasach sędziów – Sdz 4, 4; Hulda za czasów króla Jozjasza – 2 Krl 22, 14). W okresie wielkiego upadku religijnego i nasilającego się synkretyzmu religijnego w Izraelu jest też mowa o istnieniu fałszywych prorokiń (np. Ez 13, 17-23) oraz kapłanek w surowo zabronionym przez religię objawioną bałwochwalczym kulcie bogini Aszarte (Pwt 23, 18-19). Związana z tym kultem święta prostytutka (np. Oz 4, 13-14) miała wówczas miejsce również w świątyni jerozolimskiej (2 Krl 23, 7; Ez 8, 14). Na podstawie takich tekstów, jak Wj 15, 20; 38, 8; Sdz 21, 21; 2 Sm 2, 22; Ps 68, 26 i Łk 2, 36-37 można przypuszczać, że zarówno przy Namiocie Spotkania, jak też przy świątyni jerozolimskiej były pobożne kobiety, które poza modlitwą i religijnymi praktykami pełniły odpowiednie ich godności posługi służebne w tego rodzaju sanktuariach. Zob. R. de V a u x. *Les institutions de l'Ancien Testament*. Paris 1960. T. 2 s. 248-249.

³ Wyraz „komer” służył hagiografom wyłącznie do określenia kapłanów kultu bałwochwalczego (2 Krl 23, 5; Oz 10, 5 i Sf 1, 4).

rodu miały za zadanie opiekować się i strzec miejsca kultu obranego przez plemię oraz zaspokajać potrzeby religijne członków klanu przez sprawowanie ustalonych czynności sakralnych. Na przykład tekst Sdz 17, 1-6 informuje, że Mikajehu z gór Efraima urządził sobie prywatne sanktuarium w domu i jednego ze swych synów uczynił kapłanem. Samuel z pokolenia Efraima został kapłanem dzięki ślubowi swej pobożnej matki (1 Sm 1, 21-28). Eleazara, syna Abinadaba z Kiriat-Jearim, na kapłana i stróża Arki Przymierza wybrał lud (1 Sm 7, 1). Z woli króla Dawida kapłanami zostali jego synowie (2 Sm 8, 18), zaś kapłan Ira, syn Jaira, pochodził z pokolenia Manassego (2 Sm 20, 26).

W okresie monarchii król był zwierzchnikiem sanktuarium i jego opiekunem. Z okazji szczególnych uroczystości sprawował czynności ofiarnicze jako przywódca narodu, ale nie jako kapłan. Tak więc Saul składał ofiary w Gilgal (1 Sm 13, 9-10), a Dawid w Jerozolimie (2 Sm 6, 13. 17-18). Ten ostatni zbudował ołtarz dla Jahwe na klepisku kupionym od Arauny i złożył na nim ofiary (2 Sm 24, 25). Czyniąc przygotowania do budowy świątyni (2 Sm 7, 2-3), zebrał w tym celu nie tylko materiał budowlany (1 Krn 22, 1-4. 14-19), ale powołał do służby w przyszłej świątyni odpowiedni personel, aby zapewnić godne jej funkcjonowanie (1 Krn 23-26). Król Salomon składał ofiary w Gabaon (1 Krl 3, 4. 15), a po zbudowaniu w Jerozolimie świątyni tak z okazji jej konsekracji (1 Krl 8, 5. 62-64), jak też świąt pielgrzymkowych sprawował je trzy razy do roku (1 Krl 9, 25). Król izraelski Jeroboam I (930-909), który po secesji politycznej zapoczątkował schizmę religijną, zbudował ołtarz w Betel i złożył na nim ofiary: krwawą i kadzenia (1 Krl 12, 32-33). Król Achaz (734-728) polecił kapłanowi Uriaszowi zbudować nowy ołtarz całopalenia na wzór tego, jaki widział w Damaszku i sam osobiście pierwszy złożył na nim ofiary (2 Krl 16, 10-16). Królowie Dawid i Salomon błogosławili lud w świątyni (2 Sm 6, 18; 1 Krl 8, 14), mimo że tę czynność Prawo Mojżeszowe zastrzegało kapłanom (Lb 6, 22-27; 1 Krn 23, 13). Król Salomon poświęcił środkową część dziedzińca przed świątynią (1 Krl 8, 64). Przy wprowadzaniu Arki Przymierza do Jerozolimy król Dawid miał na sobie taki strój, jaki nosili kapłani przy sprawowaniu funkcji liturgicznych (2 Sm 6, 14) itd. Jest rzeczą znamioną, że hagiografowie ksiąg Pierwszych i Późniejszych Proroków nie notują, by ktoś z kapłanów, czy proroków Jahwe protestował przeciw tego rodzaju poczynaniom królów. Dopiero autor Ksiąg Kronik wspomina, że król Ozjasz (767-740) został ukarany trądem (2 Krn 26, 16-20) za to, że złożył ofiarę kadzenia zastrzeżoną kapłanom, potomkom Aarona (Lb 17, 5; 1 Krn 23, 13). Wydaje się więc, że te dawne tradycje, które mówią o świeckim pochodzeniu kapłaństwa w narodzie wybranym, dały również wyraz przeświadczeniu, że pełnione niekiedy przez królów ofiarnicze funkcje, ich opieka nad sanktuarium, mianowanie przez nich wybranych ludzi na kapłanów i stróżów sanktuariów mieściły się w

tych prerogatywach, jakie dawniej mieli naczelnicy plemion, a które dawało im namaszczenie na zwierzchnika królestwa teokratycznego, jakimi były monarchie zarówno Judy, jak Izraela.

Według innej, kapłańskiej tradycji, pochodzącej z późniejszego okresu historii narodu wybranego, starotestamentalne kapłaństwo miało swe źródło w woli Bożej. Z rozkazu samego Jahwe pokolenie Lewiego⁴, syna Jakuba, zostało wybrane do sprawowania liturgicznej służby Bożej (Wj 28, 1; Lb 1, 50; 3, 3. 6-9; Pwt 10, 8-9) w miejsce pierwotnych synów pozostałych pokoleń Izraela (Lb 3, 12; 8, 16). Mężczyźni należący do niego pełnili swoje funkcje już w początkach pobytu Izraela na pustyni po wyjściu z Egiptu (Wj 32, 25-29). Zajmowali szczególną pozycję pośród swoich ziomeków. W spisach poszczególnych pokoleń byli bowiem traktowani odmiennie (Lb 1, 47-49), a przy podziale Kanaanu nie otrzymali dziedzictwa na równi z innymi pokoleniami (Lb 26, 62; Joz 14, 3; 18, 7; 21), gdyż ich dziedzictwem miał być sam Jahwe (Lb 18, 20-24; Pwt 18, 1-2). Już w epoce sędziów spośród kandydatów na stróżów sanktuariów i kapłanów preferowano mężów z pokolenia Lewiego (Sdz 17, 5-13). Z tego pokolenia pochodzili Aaron i Mojżesz (Wj 6, 16. 18. 20; 1 Krn 6, 1-3). Mojżesz wszedł do historii ludu Bożego jako jego przywódca i prawodawca, a nie jako lewita-kapłan. O jego potomkach teksty biblijne mówią bardzo mało prawdopodobnie dlatego, że w późniejszym czasie pełnili oni funkcje lewickie i kapłańskie w schizmatycznym sanktuarium w Dan (Sdz 18, 30; 1 Krl 12, 28-30) i nie zostali uwzględnieni w genealogii kapłańskiej na równi z potomkami Aarona. Dopiero król Dawid przy organizowaniu personelu do sprawowania

⁴ *Lēwî* – to imię własne. Jego pełne brzmienie miało prawdopodobnie charakter teoforyczny: *lēwî-’ēl*. Jednak etymologia wyrazu *lēwî* nie jest pewna. Jeśli się przyjmie, że jego źródłosłów stanowią spółgłoski: *l-w-h*, to czasownik oparty na tym źródłosłowie może mieć trzy znaczenia: 1. kręcić się w koło – w tym przypadku lewita byłby człowiekiem wykonującym taniec religijny, np. na podobieństwo kapłanów Baala (1 Krl 18, 26-28), czy późniejszych arabskich derwiszów, ale to znaczenie w odniesieniu do lewitów z uwagi na fakty historyczne nie wchodzi w grę; 2. towarzyszyć, przywiązać się do kogoś – ten sens wynika z faktu, że Lea, żona patriarchy Jakuba, dała swemu – dopiero co urodzonemu synowi – imię *Lēwî* (etymologia ludowa – Rdz 29, 34; Lb 18, 2. 4); 3. dać wynagrodzenie, zapłacić – w tym znaczeniu wyraz *lēwî* byłby nazwą funkcyjną i oznaczałby: oddany Bogu, przywiązany do Boga, klient Boga (teksty z Mari potwierdzają to znaczenie). Przekazy biblijne podają kilkakrotnie genealogię Lewitów i doprowadzają ją do czasów niewoli (Rdz 46, 11; Wj 6, 16-25; Lb 26, 57-62; 1 Krn 5, 27-6, 38). Nie są one jednak spójne, gdyż harmonizują dane, pochodzące z różnych źródeł, tj. tradycji starszych i młodszych. Zostały zredagowane prawdopodobnie w tym celu, by dowieść, że prawo do funkcji kultycznych religii Jahwe sięga początków istnienia narodu wybranego oraz, że należy ono wyłącznie do mężów pochodzenia lewickiego, zwłaszcza gdy chodzi o kapłanów świątyni jerozolimskiej. Kto po niewoli nie potrafił udowodnić swego pochodzenia lewickiego, nie mógł pełnić funkcji związanych z kultem w czasach drugiej świątyni. Zob. D. K e l l e r m a n n. *lēwî*. TWAT IV 499-510; V a u x, jw. t. 2 s. 213-214, 217.

funkcji liturgicznych i obsługi w mającej powstać świątyni zaliczył ich w poczet lewitów (1 Krn 23, 14-17), jako poddanych kapłanom pochodzącym z linii Aarona (Lb 3, 9).

Spośród lewitów obietnicę wiecznego kapłaństwa otrzymał Aaron i jego synowie: Nadab, Abihu, Eleazar oraz Itamar (Wj 28, 1. 43; 40, 12-15)⁵. Zostali oni konsekrowani przez Mojżesza na rozkaz Boży (Wj 29, 1-35). Nadab i Abihu umarli bezpotomnie na pustyni synajskiej. Według tradycji kapłańskiej była to kara za to, że ofiarowali przed Jahwe „inny ogień”⁶. Kapłaństwo Aarona przetrwało w linii jego dwu synów: Eleazara oraz Itamara. Wybór zatem lewitów i pełnienie przez nich funkcji związanych z opieką i służbą w Namiocie Spotkania – owym pierwszym sanktuarium Izraela na pustyni oraz wykonywanie w nim posług kapłańskich przez lewicką linię Aarona, to fakty historyczne. Narzuca się jednak pytanie, czy zróżnicowanie funkcji liturgicznych na kapłańskie – pełnione przez Aarona i jego potomków oraz niższe – dokonywane przez pozostałych członków rodu Lewiego i podporządkowanie tych ostatnich kapłańskiemu rodowi Aarona, miały miejsce od początku istnienia kultu Jahwe, czy też różnica między kapłanami a lewitami⁷ wytworzyła się później,

⁵ Informację o wiecznym kapłaństwie w linii Aarona potwierdza wzmianka, że Pinchaz, syn Eleazara, otrzymał od Boga tę samą obietnicę w związku z wydarzeniami w Szittim (Lb 25, 1-10). Tradycja kapłańska zwraca uwagę na to wyróżnienie Aarona i jego potomków prawdopodobnie dlatego, żeby uzasadnić dlaczego reszta rodów lewickich została podporządkowana rodowi Aarona i pełniła niższe funkcje w świątyni jerozolimskiej.

⁶ Najprawdopodobniej świadomie przekroczyli przepis rytualny obowiązujący przy składaniu ofiar. Zob. S. Ł a c h. *Księga Kapłańska*. PST 2, 1. Poznań 1970 s. 179-180; K. E l l i g e r. *Leviticus*. HAT 1, 4. Tübingen 1966 s. 137.

⁷ Czas i motywy wyboru pokolenia Lewiego do służby w sanktuarium Jahwe nie są dokładnie znane. Bardzo stare tradycje (Rdz 34, 25-29 (J); Rdz 49, 5-7 (JE)) przedstawiają Lewiego oraz jego starszego brata Symeona, synów Jakuba i Lei, w bardzo ujemnym świetle. Ojciec za ich okrucieństwo zapowiada im rozproszenie i rozdrobnienie pośród braci. W związku z tym mówi się o istnieniu świeckiego pokolenia Lewiego w czasach przedmojżeszowych, które zasymilowało się lub zaginęło podobnie, jak pokolenie Symeona. Związek między tymi ludźmi, którzy poświęcili się służbie Jahwe i z racji swego oddania się temu kultowi zostali nazwani lewitami (nazwa funkcyjna – zob. przypis 4) a świeckim pokoleniem Lewiego, syna Jakuba, jest przypadkowy i tylko podobieństwo nazw doprowadziło do ich powiązania. Ale nie jest też wykluczona – inna hipoteza – że to starożytne pokolenie potomków syna Jakuba (lub przynajmniej niektórzy jego członkowie) wyspecjalizowało się w funkcjach i połączyło się z owymi lewitami, osiedlając się na południu Palestyny. W najstarszych bowiem tekstach biblijnych lewici są ukazani jako obcy (*gēr*), przybywający z południa w poszukiwaniu odpowiadającej ich zainteresowaniom pracy (Sdz 17, 7-8). Tradycja kapłańska, mówiąc o czasach pobytu Izraela na pustyni, wiąże Lewitów z Mojżeszem (Wj 32, 25-29; Pwt 33, 8-9), który wywodził się z tego samego pokolenia. Według tejże tradycji zostali oni „dani” Bogu (Lb 1, 50; 3, 6-7). Pełnili oni wszystkie funkcje związane z kultem Jahwe, włącznie z ofiarniczymi, w różnych sanktuariach narodu wybranego. Nosili Arkę Przymierza, stali przed Panem, służyli Mu i błogosławili ludowi w Jego imieniu (Pwt 10, 8; 1 Krn 15, 2. 15; 16, 37). Oni wnieśli Arkę Przymierza i Namiot Spotkania do zbudowanej przez

z biegiem lat. Terminologia biblijna, zwłaszcza Księgi Powtórzonego Prawa, zawierającej najwięcej informacji w tym względzie, nie jest ścisła. Można z niej wnosić, że początkowo nie czyniono różnicy między lewitami a kapłanami (Pwt 33, 8-11). Jednak później, z uwagi na wielką liczbę członków tego pokolenia, nie wszyscy lewici pełnili funkcje kapłańskie, ale tylko lewici mogli pełnić służbę w Namiocie Spotkania, przy Arce Przymierza, a później w świątyni w Jerozolimie. Za czasów królewskich wielu kapłanów i lewitów wykonywało funkcje liturgiczne również poza świątynią jerozolimską w różnych miejscach kultu na tzw. wyżynach, zwłaszcza w królestwie izraelskim. Dopiero od połowy VIII w. prz. Chr. lewicki ród Aarona zaczął dzierżyć monopol kapłaństwa (1 Krl 18, 22; 2 Krn 29, 16-17. 20-24; 31, 10-13). Rozróżnienie zaś między kapłanami a lewitami, dające się zauważyć w Księdze Powtórzonego Prawa (17, 9 i 18, 1), wyraźnie zaznacza się w tzw. Torze Ezechiela (Ez 44, 10-31), a po niewoli za czasów drugiej świątyni, czyli po 515 r. prz. Chr., jest już faktem.

Kapłaństwo w linii Aarona ma też swoją historię. Stróżem sanktuarium w Szilo za czasów sędziów był kapłan Heli z rodu Itamara, syna Aarona. Z tego również rodu pochodził kapłan Abiatar, jedyny, który ocalał, gdy król Saul wymordował kapłanów w Nob (1 Sm 22, 20-23). Zaangażowany później przez Dawida, pełnił służbę przy arce Przymierza wraz z kapłanem Sadokiem (2 Sm 15, 14-29) aż do śmierci tegoż króla (2 Sm 17, 15; 20, 25). Ponieważ jednak w rozgrywkach politycznych między pretendencjami do tronu po Dawidzie Abiatar stanął po stronie Adoniasza, Salomon, następca Dawida, zwolnił go z funkcji kapłańskich w jerozolimskim sanktuarium i nakazał mu zamieszkać w Anatot, mieście lewickim w pobliżu Nob, gdzie rozpoczął swą karierę kapłańską (1 Krl 12, 26-27). Na czele kapłanów w namiocie, a później w zbudowanej przez Salomona świątyni jerozolimskiej, jako pierwszy kapłan (*hakkohēn*) pozostał tylko Sadok⁸.

Salomona świątyni (2 Krn 5, 4; 35, 3, choć inna tradycja przypisuje to kapłanom – 1 Krl 8, 3). Tradycja kapłańska wiąże Lewitów z Namiotem Spotkania (Lb 18, 6, ale Kronikarz notuje, że przy namiocie Spotkania w Gabaon byli kapłani – 1 Krn 16, 39).

Problem zrodził się wówczas, gdy pewne sanktuaria zaczęły tracić na swej atrakcyjności na rzecz bardziej słynnych (Jerozolima, a przez pewien czas Betel), a zwłaszcza, gdy rozpoczęła się akcja centralizacji kultu. W związku z tym rody lewickie głównego sanktuarium zaczęły zazdrośnie strzec swych przywilejów i do służby w nim nie dopuszczać kapłanów i lewitów z prowincji. Stąd nie tyle *de jure* (reforma Jozjasza od 623 r. przed Chr.), ile *de facto* zaczęło się różnicowanie między lewitami i kapłanami prowincji a lewitami i kapłanami centralnego sanktuarium. Zob. R. de V a u x, jw. t. 2 s. 226; B. N. W a m b a c q. *Instituta biblica. I: De antiquitatibus sacris*. Romae 1965 s. 115-124; W. E i c h r o d t. *Theologie des Alten Testaments*. T. 1. Göttingen⁶ 1959 s. 264-270; K e l l e r m a n n, jw. s. 506-508.

⁸ Pochodzenie Sadoka nie jest jasne. Według 2 Sm 8, 17 i 1 Krn 18, 16 był on synem Achituba z rodu Helego, z linii Itamara – syna Aarona (por. 1 Sm 14, 3; 22, 20). Tekst 2 Sm 15, 24

Księgi Królów, poza pewnymi szczegółami dotyczącymi wzajemnej współpracy między królem a kapłanami, nie dają pełnego obrazu działalności kapłaństwa jerozolimskiego w linii Sadoka. Na ich podstawie można jednak wnosić, że sadokici nie byli skłonni do wprowadzania innowacji i w swych inicjatywach nie wychodzili poza pewną rutynę ustaloną przez długi czas sprawowania przez nich roli przywódców klasy kapłańskiej. Inicjatywy reform religijnych wychodziły raczej od królów (np. Asy – 1 Krl 15, 12-13; Ezechiasza – 2 Krl 18, 3-4; Jozjasza – 2 Krl 23), a po niewoli, za czasów drugiej świątyni w V w. przed Chr., od człowieka świeckiego – namiestnika Nehemiasza (Ne 1-13). Kapłan Jehojada spowodował usunięcie z tronu Dawidowego bezbożnej krwawej monarchini Atalii (2 Krl 11, 1-20), ale za jego rządów, jako zwierzchnika kapłanów, wyszła na jaw nieuczciwość klasy kapłańskiej przy remoncie świątyni (2 Krl 12, 5-16). W czasie reformy króla Jozjasza kapłani jerozolimscy nie stosowali w pełni przepisu Pwt 18, 6-8 wobec kapłanów wyżyn (2 Krl 23, 9).

Tragedię narodową 586 r. prz. Chr. (zburzenie Jerozolimy i świątyni) pokolenie Lewiego, a zwłaszcza kapłani jerozolimscy opłacili wielką ofiarą krwi. Ich niedobitki wprowadzono do niewoli babilońskiej. Fakt, że ta wielka katastrofa nie zdołała złamać ducha i przekonań religijnych zdziesiątkowanego narodu wybranego, stanowi zasługę między innymi takich gorliwych kapłanów, jakimi byli prorocy Jeremiasz i Ezechiel.

Po dekrete Cyrusa w 538 r. prz. Chr. wraz z repatriantami wróciły do kraju cztery rody kapłańskie (4289 osób) oraz 70 lewitów (Ezd 2, 36-39; Neh 7, 39-42). Z Ezdraszem zaś w drugiej połowie V w. prz. Chr. przyszły dwa rody kapłańskie. Lewici nie chcieli wracać. Z trudem namówił Ezdrasz do powrotu tylko 38 spośród nich. W okresie drugiej świątyni kapłani ograniczyli bowiem aktywność lewitów w świątyni do drugorzędnych funkcji (por. Ezd 8, 15-20).

Niewiele wiemy o kapłanach jerozolimskich z okresu po niewoli. Prorocy Aggeusz i Zachariasz wspominają sadokitę arcykapłana Jozuego (Ag 1, 1; 2, 2; Zach 3, 1-9; 6, 11-13; Ezd 2, 2; 3, 2; 5, 2). Księga Ezdrasza mówi o kapłanie Ezdraszu, uczonym i biegłym w Prawie sadokicie, który przybył z Babilonu do

stawia go na czele lewitów. Natomiast późniejsza tradycja (1 Krn 5, 30-41; 6, 35-38) podaje, że pochodził z rodu Eleazara, syna Aarona i mówi o dwunastu pokoleniach jego poprzedników od czasów pobytu na pustyni aż do czasów króla Salomona oraz o dwunastu pokoleniach jego potomków od czasów Salomona do Josadaka, ojca arcykapłana Jozuego, który wraz z Zorobabelem wrócił z niewoli babilońskiej (Ag 1, 1). Ta genealogia chce przekonać o ciągłości kapłaństwa w linii sadokitów, którzy od czasów Salomona stali na czele kapłanów jerozolimskich nieprzerwanie aż do 175 r. prz. Chr. Określenie kapłanów jako „synów Sadoka” pojawia się jeszcze przed niewolą (1 Krn 27, 17; 2 Krn 31, 10), wyraźnie zaś u proroka Ezechiela (40, 46; 43, 15; 48, 11). Po niewoli w kapłańskiej tradycji Pięcioksięgu, w Księgach Kronik i w Psalmach powraca określenie kapłanów jako „synów Aarona”. Zob. W a m b a c q, jw. s. 125 (przypis 24).

Jerozolimy, ale tylko na czas potrzebny do przeprowadzenia reformy religijnej za rządów namiestnika Nehemiasza (Ezd 7, 6-10; Neh 8, 1-10, 40). Księga Nehemiasza wspomina arcykapłana Eliasziba, który tylko połowicznie wprowadzał w życie reformę religijną zapoczątkowaną przez Ezdrasza (Neh 13, 4-28). Księga Syracha wysoko ocenia sadokitę arcykapłana Szymona (Syr 50, 1-21), zaś Druga Księga Machabejska upamiętnia świątobliwego arcykapłana Oniasza III, ostatniego z linii sadokitów (2 Mch 3, 1-3), który został podstępnie usunięty ze stanowiska arcykapłana w 175 r. prz. Chr., a później zamordowany w Dafne koło Antiochii w 170 r. (2 Mch 4, 32-35).

Od chwili, kiedy drogą przekupstwa godność arcykapłańską objął nielegalnie brat Oniasza III Jazon (2 Mch 4, 7-14), a po trzech latach w ten sam sposób uzyskał ten urząd beniaminita Menelaos, autorytet arcykapłanów i kapłanów jerozolimskich zaczął gwałtownie maleć⁹. Dzieje starotestamentalnego kapłaństwa kończą się z chwilą zburzenia drugiej świątyni.

II. WPROWADZENIE W CZYNNOŚCI KAPŁAŃSKIE I STOPNIE HIERARCHICZNE

Teksty biblijne informują, że Bóg wybrał pokolenie Lewiego do swej służby, a ród Aarona do kapłaństwa (Lb 18, 1-7). W całym jednak Starym Testamencie nie ma opisu powołania do kapłaństwa, takiego jak na przykład opis powołania prorockiego (Am 7, 14-15; Iz 6, 1-13; Jr 1, 4-10; Ez 1, 1-3, 15). Starotestamentalne kapłaństwo było funkcją, a nie charyzmatem danym jednostce. Wystarczyła przynależność do powołanego przez Boga rodu Lewiego (kapłaństwo rodowe). Przeszkodą uniemożliwiającą lewicie z rodu Aarona pełnienie funkcji kapłańskich były tylko te braki fizyczne i psychiczne, o których mówi tekst Kpł 21, 16-23.

Tradycja kapłańska informuje, że w momencie, gdy Mojżesz na rozkaz Boży namaścił Aarona i jego synów na kapłanów Jahwe (Wj 28, 1; 29, 7-9; 40, 12-15) starotestamentalne kapłaństwo zostało związane z rodem Aarona i jego potomkami („synowie Aarona”)¹⁰. Teksty biblijne nie wspominają ani o teore-

⁹ Ważnym źródłem wiadomości o arcykapłanach jest dzieło Józefa Flawiusza *Antiquitates judaicae* XX 10, 1-5 (tłum. pol. J. Radożyckiego: *Dawne dzieje Izraela*. Poznań 1979 s. 958-961). Przekupstwo w rzeczywistości przekreśliło prawo dziedziczności i nieusuwalność arcykapłana, a te stanowiły bardzo ważny czynnik autorytetu tego urzędu. W rękach seleucydów, a później herodiadów i prokuratorów rzymskich arcykapłaństwo stało się posłusznym narzędziem ich polityki. Zob. D o m m e r s h a u s e n, jw. s. 76; E. D a b r o w s k i. *Nowy Testament na tle epoki*. Poznań 1962² s. 370-381.

¹⁰ Z wypowiedzi proroka z czasów po niewoli babilońskiej: „Z nich także wezmę sobie

tycznym, ani o praktycznym przygotowaniu kandydata do kapłaństwa. Ponieważ w starożytności biblijnej tak zawody i stanowiska, jak też różne funkcje publiczne były w zasadzie dziedziczne i przechodziły z ojca na syna, można więc przypuszczać, że młody lewita – kandydat na kapłana uczył się od swego ojca sprawowania tych funkcji, które później jako dojrzały mężczyzna (ok. 30 roku życia) miał podjąć samodzielnie. Nie było też święceń kapłańskich w naszym rozumieniu, a więc takiego rytu religijnego, który nadawałby kandydatowi charyzmat i kapłańskie uprawnienia. Młody lewita zostawał wprowadzony w kapłaństwo przez wykonanie czynności kapłańskiej. W momencie, gdy ofiarujący składał na jego ręce żertwę ofiarną – gest zwany „napełnieniem rąk”¹¹ – stawał się on upoważniony do pełnienia funkcji kapłańskich. Młody kapłan podnosił żertwę ofiarną przeznaczoną na całopalenie i gestem ofiarniczym na znak oddania jej Bogu – gest zwany rytym „kołysania”¹² – kierował ją ku Przybyt-

niektórych jako kapłanów i lewitów – mówi Jahwe” (Iz 66, 21) można wnosić, że w przyszłości zaistnieje kapłaństwo z Bożego powołania. Komentując ten wiersz w całym jego kontekście egzegeci nie są jednomyślni, czy ze słów tego wiersza można wyciągnąć wniosek, że Jahwe będzie sobie powoływał kapłanów i lewitów spośród wszystkich nawróconych narodów, czy też tylko spośród innych pokoleń narodu wybranego, a nie tylko z pokolenia Lewiego. Wiersz bowiem 20 brzmi: „Z wszelkich narodów przyprowadzę jako dar dla Jahwe [...] waszych braci”. Wydaje się, że kontekst w. 21 wskazuje, iż przestanie istnieć kapłaństwo rodowe. Kapłaństwo zaś z powołania nie będzie związane z przynależnością do dawnego narodu wybranego. Zob. A. P e n n a. *Isaia*. Torino 1958 s. 627-629.

¹¹ Zwrot: *millē' 'et-jadō* (napełnił jego ręce) stanowi termin techniczny na oznaczenie wprowadzenia w czynności kapłańskie (por. Kpł 21, 10; Wj 29, 9 – stąd rzeczownik *millu' im* oznacza konsekrację kapłańską – Kpł 8, 33). Zwrot ten jest bardzo stary, bo pojawia się w związku z karą, jaką Lewici wymierzili Izraelitom za kult złotego cielca pod Synajem (Wj 32, 29) i mianowaniem nielewickich kapłanów przez izraelskiego króla Jeroboama I (1 Krl 13, 33). W tradycji kapłańskiej występuje on przy rycie konsekracji Aarona i wprowadzeniu jego synów w czynności kapłańskie (Wj 28, 41; 29, 24, 34; Lb 3, 3). W późniejszych czasach, tzw. Torze Ezechiela zwrot ten służył na oznaczenie konsekracji ołtarza (Ez 43, 26). Natomiast przy powołaniu Eleazara, syna Abinadaba z Kiriath-Jearim nielewity na stróża Arki Przymierza, pojawia się słowo „poświęcili” (*qiddešû* – 1 Sm 7, 1). Niektórzy egzegeci, biorąc pod uwagę teksty Sdz 17, 10 i 18, 4, uważają, że wyrażenie „napełnił jego rękę” oznaczało wynagrodzenie dane kapłanowi za jego posługę, do której był „najmowany”. Zob. de V a u x, jw. t. 2 s. 197; W a m b a c q, jw. s. 131 (przypis 7).

¹² Ryt kołysania (*tēnūfāh* – od czasownika *nūf* w koniugacji przyczynowej – *hifil*: poruszać się w tę i tamtą stronę) symbolizował oddanie Bogu na własność ofiarowanego daru. Występował przy składaniu ofiar z okazji konsekracji Aarona i jego synów (Wj 29, 24, 26) oraz oczyszczenia trędownego (Kpł 14, 12, 21, 24), przy ofiarach: biesiadnych (Kpł 7, 30), pierwocin zboża (Kpł 23, 11-12), chlebów w święto tygodni (Kpł 23, 17, 20) oraz przy ofierze posądzenia (Lb 5, 25). Przez ten ryt dar – żertwa stawał się święty i poza tymi częściami, które spalono na ołtarzu całopalenia, w całości należał do kapłana. Stąd z terminem *tēnūfāh* bardzo często łączy się wyraz *tērūmāh* (od czasownika *rūm* w koniugacji przyczynowej – *hifil*: odstąpić coś komuś ze swej własności (i oznacza część należną kapłanowi z darów ofiarowanych Bogu (Wj 29, 27; Kpł 7, 14, 31-34; 10, 14-15 itd.)). Zob. W a m b a c q, jw. s. 297.

kowi, a następnie składał na ołtarzu całopalenia. Spełniając ten ryt stawał się rzeczywistym sługą ołtarza. Uświęcał się (*qiddeš*) przez to i sakralizował (por. Kpł 21, 6). Wyłączony spośród ludzi świeckich stawał się własnością Jahwe, aby sprawować rzeczy najświętsze, palić kadzidło przed Jahwe, usługiwać Mu i błogosławić w Jego imieniu (Lb 18, 7; Pwt 18, 5; 1 Krn 23, 13). To uświęcenie dawało mu te przywileje i uprawnienia w dziedzinie religijnej, jakie niegdyś w epoce patriarchalnej miał naczelnik plemienia.

Wkładanie rąk na lewitów przez Izraelitów, o którym wspomina tekst Lb 8, 10 stanowiło gest ofiarowania ich dla Jahwe w miejsce pierwotnych (Lb 3, 11-13. 45-46; 8, 13-17). Nie było to więc wprowadzenie w czynności lewickie, bo dokonywało się ono przez ryt oczyszczenia (Lb 8, 5-22)¹³.

Namaszczenie, o którym mowa przy konsekracji Aarona i jego synów (Wj 29, 21) nie zawsze było praktykowane. Namaszczenie arcykapłana weszło w życie prawdopodobnie później, po niewoli (Syr 45, 15; Dn 9, 25-26; 2 Mch 1, 10) i wiązało się – być może – z niektórymi uprawnieniami namaszczonego króla, które po upadku monarchii w czasach po niewoli przejął arcykapłan. To namaszczenie ostatni redaktor Pięcioksięgu rozszerzył również na kapłanów (Wj 40, 12-15), ale w rzeczywistości najprawdopodobniej nigdy go nie praktykowano¹⁴.

¹³ Wkładanie rąk na zwierzę ofiarne (czasownik *sāmak* i od niego pochodzący późniejszy talmudyczny rzeczownik *s^emikāh*) dokonywane przez składającego ofiarę (por. Wj 29, 10. 15. 19; Kpł 1, 4; 3, 2. 8. 13; 4, 4. 15; 8, 14. 18. 22 itd.) oznaczało uroczyste stwierdzenie, że zwierzę jest żertwą ofiarną pochodzącą od ofiarującego je. Ofiara zaś, która zeń ma być złożona przez kapłana jest jego (ofiarującego) ofiarą i jej owoce do niego należą. Opinia o wkładaniu rąk na kapłanów przy ich wprowadzeniu w czynności kapłańskie – być może – ma swoje źródło we wzmiance o włożeniu rąk na Jozuego przez Mojżesza (Lb 27, 15-23). Czy ryt wkładania rąk na kapłanów istniał przed niewolą babilońską, trudno dociec. W każdym razie, według ogólnej przyjętej opinii egzegetów, rytu tego nie praktykowano po niewoli. W pobliżnym judaizmie stosowano go przy instalacji doktorów Prawa. Z tych też czasów pochodzi przekonanie, że wkładaniu rąk na żertwę ofiarną towarzyszyło wyznanie grzechów. Żertwa bowiem ofiarna zastępowała grzesznika. Na nią przenosił on swoje grzechy i karę za nie. Zob. de V a u x, jw. t. 2 s. 198, 298; W a m b a c q, jw. s. 293-294.

¹⁴ W tzw. księgach historycznych Starego Testamentu nie ma wzmianki o namaszczeniu arcykapłana i kapłanów. W tekstach pochodzących z tradycji kapłańskiej można zauważyć dwie wersje. Jedna mówi, że namaszczano tylko arcykapłana (Wj 29, 4-9; Kpł 4, 3. 5. 16; 6, 13 (l. poj.) 15; 8, 12; 16, 32). Druga informuje o namaszczeniu wszystkich kapłanów (Wj 28, 41; 30, 30; 40, 12-15; Kpł 7, 35-36; 10, 7; Lb 3, 3). Teksty te jednak, według ogólnego przekonania egzegetów, zostały zrehabilitowane po niewoli. Jeśli więc był zwyczaj namaszczenia kapłanów, to nie wiadomo jak długo istniał. Jest też opinia, że w akcie namaszczenia Aarona i jego synów dokonało się namaszczenie wszystkich potomków. Dlatego namaszczenie kapłanów z wyjątkiem osoby arcykapłana nie było już konieczne. Na podstawie informacji, jakie podają teksty Lb 20, 26-28 i Zach 3, 1-9 można przypuszczać, że początkowo wprowadzenie w czynności kapłańskie i arcykapłańskie polegało na oczyszczeniu (obmyciu wodą) i przywdzianiu szat kapłańskich (krót-

Także stopnie hierarchiczne tworzyły się powoli. Początkowo nazwy: kapłan i lewita były zamienne i oznaczały sługę kultu Jahwe (por. 2 Sm 15, 24; 1 Krl 8, 4). Brak też rozróżnienia między nimi w Kodeksie Kapłańskim i w Księgach Królów. Zhierarchizowanie sług świątyni w ramach pokolenia Lewiego zaczęło się zaznaczać jeszcze przed jej budową, a więc przed Salomonem. Hagiograf Księgi Kronik mówi, że Dawid w ramach przygotowań do budowy świątyni między innymi dokonał spisu Lewitów i wyznaczył im odpowiednie funkcje (1 Krn 23, 1-32). Kapłanów zaś z pokolenia Aarona podzielił na 24 klasy. Licniejszy ród Eleazara obejmował 16 klas, mniej zaś liczny ród Itamara miał 8 klas¹⁵. Wyraźne rozróżnienie między kapłanem a lewitą pojawia się jednak dopiero w tzw. Torze Ezechiela (Ez 44, 10-13) w młodszych warstwach tradycji kapłańskiej (por. 1 Krn 6, 33; 23, 14)¹⁶. Po niewoli, gdy scentralizowany kult ofiarniczy miał miejsce tylko w Jerozolimie, obowiązki kapłańskie i lewickie zostały ściśle określone. Czynności związane z Ołtarzem i Przybytkiem spełniali wyłącznie kapłani (Lb 18, 1. 5. 7; 1 Krn 24). Niższe zaś posługi wykonywali lewici (Lb 18, 2-4; 1 Krn 23 i 25). Przestano zatem kapłanów nazywać lewitami. Nie jest wykluczone, że ten stan rzeczy był między innymi przyczyną, iż kapłan Ezdrasz miał tyle trudności z nakłonieniem lewitów, mieszkających od czasów uprowadzenia w Babilonii, do powrotu do Ojczyzny (Ezd 8, 15-19).

Od początków istnienia kapłaństwa, czyli od czasów służby w Namiocie Spotkania aż po czasy króla Jozjasza (640-609) pierwszego z kapłanów, któremu podlegał personel świątyni oraz tego z kapłanów, który składał ofiarę, nazywano kapłanem (*hakkohēn*). Od reformy Jozjasza (626-622) pierwszy (przewodniczący) z kapłanów nosił tytuł: wielki Kapłan (*hakkohēn haggādōl* – 2 Krl 22, 4. 8; 23, 4); w języku aramejskim *kāhānā rabbā*) i posługiwano się nim

kie spodnie lniane do kolan, szata – tunika lniana z rękawami od szyi po kostki, pas i turban (*miḡbā'ōt*) – Kpł 8, 13; Wj 29, 4. 8) lub arcykapłańskich (szaty kapłańskie, nadto: suknia ozdobiona u dołu jabłkami granatu i dzwoneczkami – Wj 28, 31-35, efod z przepaską – Wj 28, 6-14, pektorał z Urim i Tummim – Wj 28, 15-30 i mitra (*misnefet*) z przypiętym do niej z przodu złotym diademem *šfš* – kwiat lub *nēzer haqqodeš* święty diadem, z napisem: „poświęcony dla Jahwe” – *qodeš laJhwh* – Wj 28, 36-37; 29, 5-7). Namaszczenie zaś nie zawsze miało miejsce. Za namaszceniem arcykapłana w czasach po niewoli przemawia tytuł, jaki mu wówczas nadawano: kapłan pomazaniec (*hakkohēn hammāšīaḥ*). Zob. W a m b a c q, jw. s. 129 (przypis 2), 130; de V a u x, jw. t. 1 s. 162 i t. 2 s. 198.

¹⁵ Według spisu Neh 10, 2-9 były tylko 22 klasy kapłańskie.

¹⁶ Księga Ezechiela i młodsza od niej Księga Liczb dają wyraz tej degradacji lewitów, czyniąc równocześnie wyraźną różnicę między kapłanami i lewitami. Prorok Ezechiel podaje dwa motywy tego zróżnicowania, a mianowicie, że lewici za czasów monarchii poszli za upodobaniami Izraelitów, gdy ci sprzeniewierali się swemu Bogu oraz, że dopuścili do służby lewickiej w świątyni nieobrzezanych ludzi obcych (*netinîm*), tj. dawnych niewolników świątynnych i królewskich (Ez 44, 7-8. 10). Dopiero w Księgach Kronik daje się zauważyć tendencja do emancypacji lewitów (1 Krn 5, 29; 23, 13, także Ml 2, 1-9).

również po niewoli babilońskiej (Ag 1, 1. 2. 14; 2, 2. 4; Zach 3, 1. 8; 6, 11; Neh 3, 1. 10). W ostatnich latach przed niewolą babilońską arcykapłana określa się też mianem: główny (pierwszy) kapłan (*hakkohēn hārô 'š*). Wtedy też pojawił się tytuł stosowany do jego zastępcy: drugi kapłan (*kohēn (ha)mišneh* – 2 Krl 15, 18; Jr 52, 24; Ekd 7, 5; 2 Krn 19, 11; 26, 30; 31, 10). Z czasów po niewoli pochodził tytuł arcykapłana: kapłan pomazaniec (*hakkohēn hammašî'ah*), gdy przejął on niektóre z tych prerogatyw, które miał król w czasach monarchii przed niewolą.

III. FUNKCJE I ZADANIA

Mówiąc o obowiązkach starotestamentalnych kapłanów, trzeba zwrócić uwagę na dwie rzeczy, a mianowicie, że w tych czasach nie istniało duszpasterstwo we współczesnym tego słowa znaczeniu, stąd też nie można mówić o ich duszpasterskich obowiązkach oraz, że nie było specjalizacji w poszczególnych działach posługi kapłańskiej, jak to miało miejsce np. w Egipcie czy Mezopotamii. Celem podziału na klasy było jedynie uporządkowanie kolejności pełnienia posług kapłańskich w świątyni (por. Łk. 1, 8-9).

Według najstarszych przekazów biblijnych kapłan był stróżem i opiekunem sanktuarium. Troszczył się o jego spokój, bezpieczeństwo i należyte funkcjonowanie. Przyjmował pątników i składane przez nich należne mu ofiary (Sdz 17, 9-13; 18, 18-20. 30-31; 1 Sm 2, 12-17; 3, 1-3. 15). Właściwym jednak rządcą sanktuarium był naczelnik klanu czy władca (król) tego terytorium, na którym się ono znajdowało. On też troszczył się o jego byt materialny. Kapłani natomiast byli podległymi mu funkcjonariuszami. W taki sam sposób funkcjonowało sanktuarium jerozolimskie. Po upadku monarchii, po niewoli, za czasów drugiej świątyni troskę o utrzymanie jej przejęli kapłani wraz z ludem, a jej rządcą i opiekunem był każdorazowy arcykapłan. Od czasów machabejskich opiekunami świątyni byli władcy hasmonejscy i herodiadzi. Ten stan przetrwał aż do zburzenia świątyni w 70 r. po Chr.

Drugą ważną funkcją kapłańską było oznajmianie wyroczni. Kapłan był pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem, który „szukał Jahwe” lub „radził się Jahwe”. Poprzez wyrocznie kapłańskie poznawano wolę Bożą. Kapłan udzielał jej za pomocą efodu oraz Urim i Tummim (Wj 28, 15. 30; Pwt 33, 8; Sdz 18, 5-6; 1 Sm 23, 9-13; 28, 6)¹⁷. Rola kapłana jako dawcy wyroczni Bożych

¹⁷ Według najstarszych tekstów historycznych w Biblii wyraz „efod” (*'ēfôd*) oznacza szatę, którą nosili kapłani w czasie pełnienia funkcji liturgicznych (Samuel w Szilo – 1 Sm 2, 18, kapłani w Nob – 1 Sm 22, 18, Dawid tańczący przed Arką – 2 Sm 6, 14). Późniejsze teksty

skończyła się w czasach Dawida, kiedy funkcję głosicieli woli Bożej, to jest słowa Jahwe, przejęli prorocy.

Zasadniczą funkcją starotestamentalnego kapłaństwa było nauczanie przykazań (*mišpāṭîm*) i pouczeń (*tôrôt*) Jahwe (Pwt 33, 10). Obowiązek ten łączył się z kapłaństwem tak ściśle, jak sądownictwo z władzą królewską lub przekazywanie słowa Bożego z działalnością prorocką (por. Oz 4, 4-6; Iz 56, 9-57, 2; Mi 2, 4-7; Syr 45, 17). Kapłani byli tłumaczami oraz interpretatorami woli Bożej zawartej w prawie Bożym (Torze), uczyli i rozstrzygali, co jest święte (*sacrum*), to jest należące do Boga, a co nie jest święte (*profanum*), co z punktu widzenia prawa kultycznego jest czyste, a co nieczyste. Wprowadzali Izraelitów w ich religijne i narodowe tradycje, jako tradycje ludu Bożego. Te swoje obowiązki wykonywali w sanktuariach, przede wszystkim zaś w świątyni jerozolimskiej, później zaś również w synagogach z okazji świąt, zwłaszcza pielgrzymkowych, gdy napływ wiernych był szczególnie wielki. Ich nauczanie nie polegało na zwykłej kazuistyce, jaką później bardzo często uprawiali rabini, zwłaszcza w synagogach, ale też nie miało formy systematycznego i świadomego duszpasterskiego wychowania wiernych. Po niewoli kapłani utracili monopol nauczania. Lewici odsunięci od funkcji kapłańskich w świątyni stawali się powoli tłumaczami czytanego w języku hebrajskim Prawa oraz jego komentatorami i katechistami (por. Neh 8, 5-8). Później nauczanie przejęli świeccy doktorzy Prawa i uczeni w Piśmie (*grammateis*).

określają tym wyrazem specjalną część stroju arcykapłańskiego, a mianowicie cenną tkaninę, która zwiisała z przodu i z tyłu na sukni ozdobionej jabłkami granatu i dzwoneczkami, spiętą na ramionach złotymi klamrami (Wj 28, 6-14; 39, 2-7). Do tego efodu był przymocowany pektorał (*hošen*), jako część odrębna stroju arcykapłańskiego z tego samego materiału (Wj 28, 15-30; 39, 8-21). Miał on kształt kieszeni i znajdowały się w nim święte losy Urim i Tummim. Dlatego pektorał ten nazywano *hošen hammišpāt* (pektorał orzeczenia o charakterze wyroczni). Z innych wypowiedzi hagiografów wynika, że efodem nazywano jakąś rzecz, będącą przedmiotem kultu, zrobioną z cennego kruszcu (ze złota – Sdz 8, 27), którą można było trzymać w ręce, przenosić i odnosić (1 Sm 23, 9; 30, 7), trzymać coś za nią (miecz Goliata w sanktuarium w Nob – 1 Sm 21, 10), która służyła kapłanom do dawania wyroczni temu, kto pytał o wolę Jahwe (1 Sm 23, 10; 30, 8).

Urim (*’ūrîm*) i Tummim (*tummîm*) to były święte losy, służące do wydania wyroczni pytającemu o wolę Bożą (Joz 7, 14-15; 1 Sm 14, 38-42). Znaczenie tych wyrazów nie jest pewne (światło i prawda? LXX tłumaczy: *dēlōsis kai alētheia*, Vg zaś: *doctrina et veritas*). Nie wiadomo też jaki miały one kształt (dwie małe sztabki metalu czy drewna? dwa kamyczki?), jak je rozróżniano (według koloru czy po wyrzeźbionych na nich pierwszej i ostatniej literze alfabetu?). Mógł się nimi posługiwać tylko kapłan. Arcykapłan nosił je w pektorale (Wj 28, 15. 30) na efodzie symbolizującym obecność Boga. Posługiwanie się Urim i Tummim skończyło się na długo przed niewolą (Ezd 2, 63; Neh 7, 65), najprawdopodobniej ze śmiercią Dawida. Zob. de V a u x, jw. t. 1 s. 243; t. 2 s. 201-202; E. R o b e r t s o n. *The Ūrîm and Tummîm: what were they?* VT 14:1964 s. 67-74.

W błogosławieństwie, jakie Mojżesz dał pokoleniu Lewiego, funkcje ściśle ofiarnicze są wymienione na ostatnim miejscu (Pwt 33, 10). Kapłan nie był ofiarnikiem w sensie zabijania żertwy ofiarnej. Jego czynność kapłańska rozpoczynała się w tym momencie rytu ofiarniczego, w którym w grę wchodził bezpośredni kontakt z ołtarzem. Kapłan bowiem był, w ścisłym tego słowa znaczeniu, „sługą ołtarza”. Następowало to z chwilą przekazania mu naczynia (czary) z krwią zabitej żertwy ofiarnej, którą zależnie od rodzaju ofiary wylewał u stóp ołtarza całopalenia, skrapiał nią ołtarz lub namaszczał nią jego rogi i złożenia na jego ręce mięsa żertwy ofiarnej, które po rycie „kołysania” spalał na ołtarzu całopalenia (Kpł 1, 5-9. 11-13 itp.). Do kapłańskich czynności ofiarniczych należała również codzienna nieustanna (*tāmīd*) ofiara, składana rano i wieczorem (Wj 29, 38-42; Lb 28, 3-8) oraz ofiara kadzidła składana na ołtarzu kadzenia w miejscu Świętym (*hēkāl* – Lb 18, 7; Łk 1, 8-9)¹⁸. Kiedy kapłani przestali być pośrednikami w przekazywaniu woli Bożej za pomocą wyroczeni, a nauczanie przejęli lewici i uczeni w Piśmie, funkcje ofiarnicze stały się głównym zadaniem starotestamentalnego kapłaństwa. Kapłani strzegli świętego ognia na ołtarzu całopalenia (Kpł 6, 5-6), uzupełniali oliwę w świeczniku w miejscu Świętym i układali w nim oraz spożywali chleby pokładne, grali na trąbach świętych, obwieszczając szabat i święta (Lb 10, 2-10) oraz administrowali i sprawowali nadzór nad świątynią. Kapłaństwo starotestamentalne przestało

¹⁸ Pełna hebrajska nazwa ofiary kadzenia brzmi: *qetoret sammim*. Wyraz *qetoret* (to, co się spala) może oznaczać każdą ofiarę spalaną na ołtarzu (por. Iz 1, 13; 1 Sm 2, 28), ale w języku kultycznym odnosi się to do ofiar wonnych. Kadzidło (*lebônāh*), stanowiące element tej ofiary, było sporządzone wyłącznie dla kultu z najszlachetniejszych składników (Wj 30, 34-38). Pisma rabinackie mówią o 16 komponentach, składających się na kadzidło używane w ostatnich wiekach w świątyni. Dla dokonania ofiary kadzenia jeden z kapłanów brał żarzące się węgle z ołtarza całopalenia, które składał później na ołtarzu kadzenia w miejscu Świętym (*hēkāl*), drugi towarzyszący mu kapłan niósł naczynie z kadzidłem i łyżką do jego rozsypywania i obaj wraz z kapłanem ofiarnikiem wyznaczonym przez los udawali się przed ołtarz kadzenia, który stał w miejscu Świętym naprzeciw zasłony oddzielającej miejsce Najświętsze (*debir*) od miejsca Świętego. Tam kapłan ofiarnik wysypywał kadzidło na rozżarzone węgle na ołtarzu kadzenia i pozostawał tak długo, aż kadzidło się spaliło. Potem wychodził i stanąwszy przed Przedśionkiem (*ulām*) błogosławił lud według przepisu Lb 6, 24-26 (Wj 30, 7-8; Łk 1, 9. 21-22). Na podstawie takich tekstów, jak Kpł 10, 1 i Lb 16, 6-7. 17-18; 17, 1-5 można wnosić, że ofiara kadzenia należała do bardzo starożytnych ofiar i pierwotnie posługiwano się przy jej składaniu kadzielnicą. Tekst Kpł 16, 12-13 mówi, że kadzielnicą posługiwał się również arcykapłan przy składaniu ofiary kadzidła w Dniu Pojednania (*jom hakkipurim*). Ołtarz kadzenia pojawił się zatem później. W każdym razie już w świątyni Salomona (1 Krl 7, 48; 2 Krn 4, 19; 26, 16-18). Ponieważ nazwa „ofiara kadzenia” pojawia się w tekstach tradycji kapłańskiej, a nie w tekstach okresu przed niewolą, dlatego niektórzy egzegeci są zdania, że ofiara ta nie była praktykowana w Izraelu za czasów monarchii. Zob. de V a u x, jw. t. 2 s. 301, 312-313.

istnieć w 70 r. po Chr. W tym samym roku 17 dnia miesiąca Panemos (5 sierpnia) z powodu braku kapłanów ustała nieustanna ofiara¹⁹.

*

Kapłani Starego Testamentu byli reprezentantami, choć nie jedynymi, łączności Izraela z Bogiem. Byli pośrednikami w realizowaniu przymierza narodu wybranego z Jahwe. Uobecniali Boga przez kult oraz przez swą aktywność – od czytania natchnionego słowa Bożego poczynając aż po kierownictwo duchowe narodu. Ich wiedza dotycząca świętych spraw, służących dobru wiernych oraz oddanie się studium Prawa, dały nie tylko wspaniałą teologię, której wyrazem jest tradycja kapłańska (P) w Pięcioksięgu i tzw. Tora Ezechiela, ale także ubogaciły prawodawstwo, liturgię i pieśni religijne (Psalmy). Im zawdzięcza się przechowanie i przekazanie tekstu Ksiąg św. Ich szeroki horyzont myślowy i szczere oddanie się Bożej sprawie dla dobra narodu znalazły swój piękny wyraz nie tylko w tym, że widzieli potrzebę włączenia się ludzi świeckich w nurt pracy dla religijnego i duchowego dobra narodu, ale że w urzeczywistnianiu się jej nie przeszkadzali. Gdy bowiem ich zabrakło, została zburzona świątynia i przestał istnieć oficjalny liturgiczny kult ofiarniczy, była już spora, przygotowana do pracy kadra świeckich pisarzy, doktorów Prawa i uczonych w Piśmie, którzy dzieło religijnej edukacji narodu prowadzili dalej. Praca i aktywność kapłanów niosły Izraelowi Boże błogosławieństwo. Uchroniły go w czasach trudnych od utraty nadziei, świadomości narodowej, jego tożsamości. Oni sami z woli Jahwe pojawili się w historii ludu Bożego i z Jego woli odeszli. To On bowiem postanowił powoływać sobie osobiście nowych kapłanów, tym razem ze wszystkich narodów. Zapowiedział to przez usta swego proroka (Iz 66, 21), a urzeczywistnia przez Wiecznego Arcykapłana Jezusa Chrystusa w nieustannej aktywności Ducha Świętego w Kościele – nowym ludzie Bożym.

¹⁹ Por. FlaBJ VI 2, 1 § 94 (J ó z e f F l a w i u s z. *Wojna Żydowska*. Tłum. J. Radożycki. Warszawa 1991 s. 368 i s. 511 (przypis 29).

PRIESTHOOD IN THE OLD TESTAMENT

S u m m a r y

In the first part of the article the author gives a short historical outline of the problem; in the second one he discusses questions connected with the initiation in priestly functions and hierarchical differentiation (Levites and priests); and in the third one he presents information concerning priestly function and duties and emphasizes the priests' services to the community of God's people in the Old Testament. Controversial questions connected with the subject are presented in the footnotes.

Translated by Tadeusz Karłowicz